

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli
świąt uroczystych w druk. St. Gieszkowskiego.

MIŁOŃ RZYMSKI.
Jutro Nem. i Jul.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 40
miesięcznie Złp. 4.

MIŁOŃ SEAWIANSKIE.
Jutro Mścisław.



Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE

Dzień godzina	Barometr do O q R. red. w miarze Paryzkiej	stopnie ciepła podług Reaumura	Psycho- metr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi.
6	27 ^o 8, 445	— 2, 4	54	Pl Zachodni słaby	Pochmurno	Śnieg
17 2	8, 431	+ 1, 0	80	WPn Wschodni słaby	..	Śnieg
10	9, 642	— 3, 0	29	.. moeniy	..	Śnieg

Cześć Urzędowa.

OBWIESZCZENIE.

Prawnie zajętych 23 par butów męzkich kroju węgierskiego, będą d. 21 grudnia roku 1838 o godzinie 10 z rana w Sukiennicach miasta Krakowa przez publiczną licytacją sprzedane.

Kraków d. 13 grudnia 1838 r.

Dziarkowski Kom. Sąd.

Dnia 21 grudnia b. r. o godzinie 10 przed południem w exekucyi sądowej w urzędzie komornika sądowego przy małym rynku w domu pod N. 677 odbędzie się licytacja publiczna wydzierżawienia pomieszczeń hurtem albo częściowo kamienicy przy ulicy Floryańskiej pod N. 521 stojącej na lat trzy, do objęcia od świąt wielkanocnych uważając, życzących sobie zadzierżawienia raczą się w potrzebne wadium złp. 50 przysposobić dla złożenia przed licytacją, kondycye zaś do

objęcia każdego czasu w tymże urzędzie odczytać będzie można.

Kraków d, 14 grudnia 1838 r.

Skorczyński Kom. Sąd.

Cześć Polityczna.

— Kraków —

Miłą będzie zapewne rzeczą każdemu z krakowianów dowiedzieć się jak rodacy nasi wyszli z tutejszego miasta szczególnie w zawodzie muzycznym sławę swoją po całej Europie rozszerzają. Do tej liczby należy znaną niemal wszystkim nam familia muzykalna Kąckich; lecs nie każdemu może wiadomo, iż najmłodszy członek tej rodziny, który przed kilku dopiero laty zaledwie rozpoczynając wiek dziecinny miasto nasze opuścił Apolinary Kącki, do tego stopnia biegłość swoją w graniu na skrzypcach już posunął, iż go gazety muzykalne Niemieckie powszechnie małym Paganinim nazywały, w Anglii w czasie koronacji królowej na dworze kró-

Iewskim był z największemi oklaskami przyjmowanym, a teraz we Francyi, w tój stolicy nauk i sztuk pięknych, równą jak i w innych krajach sławę zjednać sobie potrafił. Na dowód tego umieszcza się wyjątek z gazety muzykalnej Paryżkiej, mający tytuł *Le Ménestrel*, a Nro 237 Artykuł. ten w tłomaczeniu dosłowném jest następujący:

MALY PAGANINI.

Jest to przydomek, jaki dano w Niemczech młodemu Apolinaremu Kąckiemu, o którym już poprzednio donosiliśmy naszym czytelnikom. To zajmujące dziecko, brat fortepianisty Antoniego Kąckiego, zdaje się coraz więcej usprawiedliwiać wyrocznią niemiecką. Słyszeliśmy go w tym tygodniu na małym wieczorku muzykalnym, gdzie zbyt wczesny talent młodego Wirtuoza Polskiego wzbudził prawdziwy zapal; i wielu znakomych artystów; najlepszych w swym zawo-
dzie sędziów, przepowiadali najświetniejszą przyszłość temu jedenastoletniemu cudowi. Sam Baillot i Lafont wyrazili się w ten sam sposób, a Paganini potwierdził tę przepowiednię własnoręcznem świadectwem następującem:

»Avendo inteso l'esecurione di variipezzi di musica sul violino dal signor Apolinario de Kontski, giovinetio di 11 anni, ad avendolo trovato degno di essere anno verato fra i primi professori concertisti di tale instrumento reputati celebri, mi permetto di dire che perseverando egli in guesta bell' arte, potra col progresso del tempo superare i sopra accennati artisti.»

Parigi 5 maggio 1838.

Nicola Paganini.

• Słyszając exekucyą różnych sztuk na skrzypcach przez P. Apolinarego Kąckiego, dziecka 11sto-letniego, i znalazłszy talent jego godny, aby go umieścić pomiędzy najpierwszych artystów posiadających w świecie wielką sławę, pozwałam sobie powiedzieć, że

jeżeli będzie trwać w wydoskonaleniu tój pięknej sztuki, potrafi z czasem przewyższyc wszystkich dotąd sławnych artystów.

Paryż 5 Maja 1838.

Nicola Paganini.

— Warszawa 13 Grudnia. —

JO. Xiążę Namiestnik, dostojna jego małżonka, i młoda księżniczka Anna warszawska zaszczytili wczoraj swoją obecnością wieczór dany przez JW Wnych Szypow, w głównym apartamencie pałacu Kow: Rzą: S. W. D. i O. P. Najpierwsze osoby kraju, zgromadzenie złożone z prawie całego wyższego towarzystwa warszawy, napełniało wspaniałe salony okazalego gmachu; ozdobione blaskiem rześistego oświetlenia, powabem gustownych i eleganckich tuilet, i całym urokiem świetnej i jak najstaranniej urządzonej zabawy. Dodajmy jeszcze że dostojne gospodarstwo czyniło honory swego wieczoru, z tą uprzejmą, z tą ujmującą attencyą, która każdemu przyjęciu podwójną wartość nadawać umie.

Zgromadzenie mydlarzy, kolendę dotychczas rozdawaną w wilią Bożego Narodzenia, z powodu niezliczonych z tąd wynikających dla członków onegoż nieprzyjemności, raz na zawsze znosi, a w miejsce tego rozdalo na szpitalu warszawskie złp. 1301.

— Paryż 1 Grudnia. —

Pochowanie zwłok marszałka Lobau, zostało odłożone do niedzieli dnia 9 b. m., zapewne dla tego aby tymczasem nadjechał do Paryża generał Jacqueminot. Nieboszczyk, będąc jeszcze generałem Mouton, odznaczył się na wyspie Lobau śród Dunnaju położonej a przez zerwanie mostów odciętej, i ndtego to miejsca nadal mu cesarz Napoleon tytuł hrabi Lobau. Miał zwyczaj potem mawiac o nim: *Mon mouton c'est un lion* (mój baranek, jest to lew).

Znana panna Lenormand ogłosiła w gazetach, że nie miała i niema żadnych uczniów

swój sztuki, ostrzega przeto aby udającym się za takowych niedawano wiary. Zapowiada prztem njebawne wydanie pamiętników swoich.

W *Journal du Commerce* umieścił znany Potter, artykuł, w którym przyznaje, że okoliczności wystawiły Belgię na sztych, w tém co się dotyczy pytania terytoryalnego, sądzi jednakże, że Holandya i Prusy, nie zechcą bezwzględnie na to, przystąpić do środków przymusu. Czas najlepiej wszystko okaże.

Baron Mortier został mianowany posłem przy rządzie szwajcarskim, dokąd udaje się w miesiącu lutym.

Przy ulicy Haut moulin, odkryła policya dnia 21 listopada, bandę złodziejów, których niemalą liczbę i kilku tejez bandy naczelników, ujęto. W domu gdzie się zbierali, mieli skład wytrychów, fałszywych kluczy i innych tego rodzaju narzędzi.

Rozprawy izby deputowanych, (powiada jedna z gazet), będą tym razem bardzo zajmujące, zwłaszcza gdy usłyszemy w nich ognisty język p. Berryer, lekki dowcip pana Thiers, korowodną mową p. Mauguin, donośny głos p. Michel de Bourges, zimna niezyczliwość p. Guizot i kwiecistą wymowę p. Lamartine.

Słychać, że jest w robocie projekt do prawa, zabraniającego żebractwa w całej Francyi.

Dowódcą fregaty *Armide*, został mianowany pan Bonafour Murat, synowiec b. króla Murata.

— Londyn 1 Grudnia. —

Z Nowego Jorku nadeszły tu ważne wiadomości daty 9 listopada, donoszące o nastąpieniu nowym buncie w Kanadzie. Prawo doraźne (wojenne) zostało ogłoszone w Dolnej-Kanadzie. W hrabstwie Acadien zamordowano kilku lojalistów, to jest stronników rządu angielskiego. Rokoszanie mieli 3000

ludzi z któremi kraj przebiegali. W Monreal aresztowano kilka podejrzanych osób, zamknięto bramy miejskie i liczne wysłano patrole. Sir John Colborne, dał odezwę z ostrzeżeniem, że wszyscy którzyby w nowym zamachu udział mieli a ujęci zostali, będą rozstrzelani.

Według *Brigthon Gazette*, zsmierzono uzbroić eskadrę z sześciu okrętów linjowych ponieważ przypuszczano, że z nadchodzącą wiosną przy otwarciu się żeglugi, popłynie zagraniczna flota z morza Bałtyckiego na Śródziemne.

— Z Amsterdamu 27 Listopada. —

Pod artykułem z Londynu, umieszcza dziennik *Handelsblad*, między innemi: »Polityka Francyi sięgająca do nowego panowania, staje się codzień wydatniejszą. Być jednak może, że gabinet francuzki zmieni system jeszcze przed posiedzeniem izb i połączy się ściślej z swoim sprzymierzeńcem. Jeżeli to nienastąpi, a w skutku tego znajdzie się konferencya z powodu nieprzystąpienia Belgii do jej uchwał, w niemożności załatwienia nieporozumień między Holandya a Belgią, natenczas więcej niż podobieństwem jest, że rozwiąże się konferencya, a natomiast zaczną Niemcy zajmować się prawami związku nienieckiego, ażeby usunąć Belgijczyków z Luxemburga, bezwzględnie czy Francya przyzwoli nato albo nie. Niepotrzebujemy rozwodzić się obszernie w tej mierze. Wszakże dowiedziona jest rzeczą pod każdym względem, że spokojne i mądre zachowanie się Holandyi, którego bynajmniej za obojętność ani za opieszalość brać nietrzeba, zapewniło sprawie europejskiej wielką przysługę.«

Jedna z gazet niemieckich powiada: »Sprawa Belgii stanęła na tym stopniu, że rząd francuzki musi się stanowczo względem niej oświadczyć i okazać jak dalece podziela zda-

nie opozycyi. Być może, iż wzięta jest na uwagę potrzeba przewłoki aby ostygło początkowe wzburzenie Belgijczyków? Dobrze więc, Holandya posiada jeszcze dostateczne środki aby zmusić Belgię do uległości: dosyć jej na zamknięciu Skaldy i blokowaniu Ostendy. Jednakże tylko źle myślący mogą tu marzyć o krwi rozlewie, bo nacóżbyto potrzebne było? Wrazie gdyby potęga Holandyi okazała się niedostateczną. Niemcy wdać się będą musiały, bo idzia tu o ich bezpieczeństwo i honor.

— *Z Bruxelli 29 Listopada.* —

Pan Praet sekretarz króla, wysłany ztąd do Londynu w zleceniach dotyczących wykonania protokołu 24 artykułów, spodziewany z powrotem dziś jutro. Mówią, że król wstrzymuje swą podróż do Paryża, aż do powrotu pana Praet; ażeby sklonić teścia swego do wyraźnego oświadczenia się w sprawie belgiickiej.

Hrabia Felix Merode, miał w poniedziałek z arcybiskupem Mechlińskim długą konferencję, która dotyczyć miała okoliczność politycznych. Zaraz potem, był pan Merode u króla w zamku Lacken.

Stan układów z Holandją nie jest znany w publiczności tutejszej jednakże z odjazdem pana May z Hagi i pana Praet z Bruxelli do Londynu, wywodzą wniosek, że nastąpiła z obu stron odpowiedź na ndzielenia konferencji. — Wczoraj mówiono na giełdzie że rząd otrzymał ostateczny projekt konferencji, zmniejszającej dług na 4½ mill. florenów z uwolnieniem od placenia zaległości, pod warunkiem bezzwłocznego ustąpienia tych części kraju, które mają należyć do Holandyi na zasadzie układów z d. 15 listopada 1831 roku.

W Tournsy nrządzają dwie nowe baterye polne. — Jeneral de Liem, dowódzca artylaryi, ogłosił przez roszak dzienny, że wszystkim wojskowym jego komendy, cofa wydane

urlopy. (Widać że teraz znowu dzienniki, przeniosły swoje nadzieje bliskiej wojny, do Belgów.)

ROZMAITOSCI.

Kopalnie Stanów Zjednoczonych Ameryki, coraz większego nabierają znaczenia. Odkryto bowiem bogate kopalnie złota, srebra, miedzi, ołowiu; cynku, żelaza i cyny. Większa część tych kopalń nabyte być jeszcze mogą po cenie gruntów samych. Pewien obywatel zakupił niedawno 100,000 morgów ziemi mineralnej po 5 dolarów morg. Najbogatsza w rudę złotą obfitujące grunta sprzedają się teraz po 10 do 20 dolarów morg; ale kapitalisci poszukują najwięcej i ubiegają się za gruntami w węgiel i w żelazo obfitującymi takowe stosunkowo daleko wyżej placą. Rząd Stanów Zjednoczonych wcale się do kopalń nie miesza; z tego wypława, że najkosztowniejsze kopalnie są opuszczone, partykularni bowiem nie mają na to dostatecznych funduszy. Kompania fabryk żelaznych w Missuri roku 1831 założona, posiada najobszerniejsze zakłady. Największe kopalnie żelaza znajdują się o 40 mil na zachód Mississipi w hrabstwach Francis i Madisson, zrobiono kolej żelazną od tych kopalń do Mississipi. Żelazo dostawszy się do Mississipi, ztamtąd ua całą rozchodzić się będzie Amerykę północną. Cały kraj na 50 mil w około obfituje w drzewo budowlane, w węgiel i inne przedmioty do fabrykacyi żelaza potrzebne. Klimat jest łagodny wydający wszelkie plody ziemi, jakie w New York i Wirginii znajdujemy.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 17 do dnia 18 Grudnia.

Frytz Józef ob., Szczepański Józef ob., Popławski ob., Makronowski ob., Zarski Fran. ob., Parys Katarz. ob., Bolen Marya jenerałowa z Polski; — Wesseli z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Kowalska Ludwika, Jabłoński Adam ob., Fibich Alojzy, do Polski.